

nym tygłem". Tu przybywali pierwsi mieszkańcy grodu nad Wartą, a „róza wiatrów” była azymutem ich często dramatycznej drogi. Żyją do dziś wtopieni w codzienną polską rzeczywistość.

Romowie przez lata całe doświadczały społecznej marginalizacji i nietolerancji. Partnerska polityka władz miasta i regionu wobec kultury mniejszości narodowych,

efekty społeczne i artystyczne Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich „Romane Dyvesa” oraz półwiecze obecności Cygańskiego Teatru Muzycznego „Terno” w Gorzowie Wlkp. zmieniły ten stan rzeczy. Niemal zniknęło zjawisko ksenofobii i nietolerancji. **Dlatego też Romowie z działaczami Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Bronisławy Wajs**

– **Papuszy, oddając swój szacunek dla włodarzy Gorzowa - w 750 lecie święta miasta, byli pierwszymi gospodarzami „Wigilii Pokoleń”.**

Pierwsza edycja wielokulturowej, gorzowskiej Wigilii, swe inspiracje czerpała ze wzorów legnickich, gdzie od 5 lat organizuje „Wigilię Narodów” tamtejsze Stowarzyszenie Kobiet Europy.

Leszek Bończuk

### Bohdan Jhor Antonycz

Rizdwo (Boże Narodzenie)

Nardoywsia Boh na saniach  
W łemkijwskim misteczku Dukli  
Pryszły łemky u krywaniach  
I prynesły misiać kruhłyj  
Nicz u snihowij zawiji  
Krutyt'sia dowkoła strich  
U dołoni u Marii  
Misiać – zołotyj horach

(Tłumaczenie)

Urodził się Bóg na saniach  
W łemkowskim miasteczku Dukli  
Przyszli Łemkowie w kapeluszach  
I przynieśli księżyc okrągły  
Noc w śniegowej zawiei  
Kręci się dokoła strzech  
W dłoni u Maryi  
Księżyc – złoty orzech



### Papusza

Gilori (Piosenka)

Pałe but bersza  
A może pał jekh, tykno cyro  
Tire vasta hadena mire gila  
Karik i so  
Dre Dyves czy andre suno  
Zrypiresa i poduminesa  
Paramisia czy ciacio  
I pałe sare mire gila  
I saru - zabistyresa...

(Przekład poetycki Jerzego Ficowskiego)

Po wielu latach,  
A może już niedługo, wcześniej,  
Twoje ręce moją pieśń odnajdą.  
Skąd wzięła się? Czy w dzień czy we śnie?  
Wspominać zaczniesz, myśleć o mnie-  
Czy bajką było to, czy prawdą?  
O mych wszystkich pieśniach  
I o wszystkim - zapomnisz...

